

**Janusz Kutta**

## **Glosa do sylwetki Antoniego Bolesława Lewandowskiego (1892-1943)**

Antoni Bolesław Lewandowski był postacią znaną w międzywojennej Bydgoszczy. Z tym miastem związany był od 1919 r. Poświęcono mu kilka mniej lub bardziej obszernych not i opracowań biograficznych<sup>1</sup>. Jednak nie zdołano ustalić w nich jego losów po najeździe Niemiec na Polskę we wrześniu 1939 r. oraz daty i okoliczności śmierci A.B. Lewandowskiego. I właśnie wyjaśnieniu tych kwestii poświęcona jest niniejsza glosa.

Przypomnijmy najpierw istotne fakty z jego życia i działalności. Otóż Antoni Bolesław Lewandowski urodził się 4 sierpnia 1892 r. w Worytach w powiecie olsztyńskim w rodzinie Andrzeja i Barbary z Siwoniów. Po ukończeniu szkoły ludowej i wyuczeniu się zawodu kupieckiego poświęcił się działalności handlowej, najpierw w Insterburgu (Wystruć) w Prusach Wschodnich, gdzie zamieszkał po zawarciu małżeństwa, następnie w Berlinie, dokąd wyemigrował, podobnie jak wielu innych Polaków jego pokolenia. Do Polski i Bydgoszczy przybył latem 1919 r. Został właścicielem drogerii przy ulicy Długiej 41.

Politycznie związał się z endecją, to jest Związkiem Ludowo-Narodowym (ZLN), następnie Stronnictwem Narodowym (SN), drugą co do znaczenia partią polityczną w międzywojennej Bydgoszczy. Uchodził za jej „wybitnego działacza”. Partię tę reprezentował w Radzie Miejskiej, do której był wybierany czterokrotnie. Wyróżniał się w niej aktywnością – „najgłośniejszy radny”<sup>2</sup>. W Radzie uwagę skupiał na sprawach finansowo-budżetowych miasta. W latach 1928-1935 był posłem na Sejm RP z listy ZLN, później Stronnictwa Narodowego. Działał w Komisji Skarbu. Należał do rzeczników przyspieszenia akcji likwidacji

---

<sup>1</sup> S. Błażejowski, J. Kutta, M. Romaniuk, *Bydgoski słownik biograficzny*, t. 1, Bydgoszcz 1998 (wyd. II poprawione), s. 72-73 (J. Kutta), tam też dalsza literatura; *Kto był kim w Dru-giej Rzeczypospolitej*. Red. naukowa prof. J.M. Majchrowski przy współpracy G. Mazura i K. Stepana, Warszawa 1994, s. 344-345.

<sup>2</sup> S. Błażejowski, J. Kutta, M. Romaniuk, *Bydgoski słownik*, t. 1, s. 73 (J. Kutta).

majątków niemieckich i przydzielenia ziemi uchodźcom z Prus Wschodnich i Mazur. Nie zapominał o swojej małej ojczyźnie, to znaczy Warmii i Mazurach. Uczestniczył w zjeździe organizacyjnym Zrzeszenia Rodaków z Warmii, Mazur i Ziemi Malborskiej, który odbył się w Bydgoszczy w 1928 r. Udzielał się w Izbie Przemysłowo-Handlowej i Towarzystwie Kupców Okręgu Nadnoteckiego w Bydgoszczy<sup>3</sup>.

Pora zająć się ustaleniem daty i okoliczności śmierci A.B. Lewandowskiego, dotąd określanych jako nieznanne. Pisząc w 1998 r. jego biogram, przyjąłem za kartą ewidencyjną mieszkańców: *zaginiony od 1939*. Próbując wyjaśnić ten ostatni fakt, wskazywałem, idąc za dostępnymi źródłami, że zmarł on w Warszawie na atak serca albo że został zamordowany przez Niemców we wrześniu 1942 r.

Pogląd, że Antoni B. Lewandowski zginął z rąk okupanta niemieckiego ma wciąż wielu zwolenników wśród bydgoszczan. Tymczasem, jak wynika to z materiałów przechowywanych przez jego rodzinę, a także relacji niektórych jej członków, łaskawie mi udostępnionych, Antoni B. Lewandowski z rodziną opuścił Bydgoszcz 3 września 1939 r. Autobusem, podstawionym przez prezydenta miasta Leona Barciszewskiego, Lewandowscy udali się via Inowrocław do Kruszyna koło Włocławka, gdzie kuzyn Antoniego Bolesława Lewandowskiego, ks. Litewski był proboszczem miejscowej parafii. Wspomnianym wyżej autobusem z Bydgoszczy ewakuowali się również m.in.: rodzina Marcina Cieślińskiego, prezesa ekspozytury Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, „Wisia” Wierzbicka, krewna Melchiora Wierzbickiego, nieznany ksiądz, Edward Nowak, przyjaciel rodziny Lewandowskich. Z Kruszyna autobus został odesłany do Bydgoszczy, a przybyszów umieszczono w majątku Kuźnica. 5 lub 6 września udali się oni otwartą ciężarówką do Łowicza i zatrzymali się w tamtejszym klasztorze. Wkrótce Cieślińscy zdecydowali się na dalszą podróż w kierunku Modlina, a Lewandowscy, Wierzbicka i Nowak wynajętą furmanką wyruszyli do Sochaczewa. Dotarli do Kampinosu, do którego wkrótce wkroczyło wojsko niemieckie. Po otrzymaniu od Niemców zgody na powrót do Bydgoszczy zdołali dotrzeć do Inowrocławia. Z tego miasta do Bydgoszczy udały się tylko kobiety, by zapoznać się z istniejącą tam sytuacją. Dowiedziały się wtedy, że Lewandowski jest poszukiwany przez gestapo. O jego powrocie do Bydgoszczy nie mogło być więc mowy. Stąd też postanowił udać się do Torunia, gdzie od końca września 1939 r. do końca stycznia 1940 r. pod nazwiskiem Bolesław Romański ukrywał się u swoich krewnych Raczyńskich, przy ulicy Różanej i Świętego Ducha. Po aresztowaniu Raczyńskiego, obawiając się „wpadki”, pieszo udał się do Chełmży, gdzie

<sup>3</sup> Tamże, s. 73.

mieszkała jego rodzina ze strony żony. Jesienią 1942 r. został stamtąd przerwany do Błędowa koło Grójca. Tam zamieszkał u nauczyciela Jerzego Nagrodzkiego. W Błędowie był kierownikiem wiejskiej spółdzielni, oddziału centrali Landwirtschaft w Garwolinie, gdzie kierownikami byli Ziemiak i Lampe, przedwojenni działacze Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

Antoni Bolesław Lewandowski vel Bolesław Romański zmarł w Błędowie 29 sierpnia 1943 roku, co potwierdza zapis w księdze zmarłych parafii pw. św. Prokopa Opata w Błędowie. *Działo się w osadzie Błędów, dnia trzydziestego sierpnia, tysiąc dziewięćset czterdziestego trzeciego roku, o godzinie dwunastej. Stawili się – zapisano w księdze zmarłych – Jerzy Nagrodzki nauczyciel i Edward Kudlak obywatel, obydwoj pełnoletni z Błędowa i oświadczyli, że dnia dwudziestego dziewiątego sierpnia roku bieżącego, o godzinie trzeciej w Błędowie zmarł Bolesław Romański, kawaler, kupiec, lat pięćdziesiąt trzy, urodzony w Wilnie, syn Andrzeja i Barbary z Sągajłło małżonków Romańskich. Po przekonaniu się o śmierci Bolesława Romańskiego, akt ten stawającym przeczytany, przez Nas i świadków podpisany został*". Zapis kończy nieczytelny podpis.

Tymczasem 2 maja 1949 r. Sąd Grodzki w Bydgoszczy rozpoznał wniosek Haliny Anny Lewandowskiej, córki Antoniego Bolesława, o stwierdzenie zgonu jej ojca. Sąd postanowił wtedy:

- 1) stwierdzić, że Antoni Bolesław Lewandowski, syn Andrzeja i Barbary z d. Siwoń, ur. 4 VIII 1892 w Worytach, pow. Olsztyn, zmarł w Błędowie pow. Grójec.
- 2) Jako chwilę śmierci oznaczyć dzień 29.8.1943, g. 24.

W uzasadnieniu Sąd Grodzki stwierdzał, że na podstawie wiarygodnych zeznań świadków Sąd ustalił, iż Antoni Bolesław Lewandowski z wybuchem wojny 1939 r. opuścił Bydgoszcz i ukrywał się przed Niemcami pod przybranym nazwiskiem Bolesław Romański. Jesienią 1942 r. zamieszkał w Błędowie pow. Grójec, gdzie objął stanowisko kierownika Oddziału Spółdzielni pod nazwiskiem Romański. *W dniu 29.8.1943 r. na skutek ataku sercowego uległ on wypadkowi i zmarł.*

W 2008 r. najbliższa rodzina szczątki zmarłego w 1943 r. Antoniego Bolesława Lewandowskiego ekshumowała i poddała kremacji. Urna z prochami została wystawiona 7 kwietnia 2008 r. w kaplicy cmentarza Starofarnego w Bydgoszczy i następnie złożona do grobu rodzinnego.

I. Zg. 189/49

## Postanowienie

Dnia 2 maja 1949r

Sąd Grodzki w Bydgoszczy w składzie następującym:

Sędzia S.Gr.W. Januszkowa

po rozpoznaniu w dniu dzisiejszym wniosku Haliny Anny

Lewandowskiej, żony, w Bydgoszczy, Al. I, Maja 29, m. 3,

o stwierdzenie zgonu Antoniego Bolesława Lewandowskiego

postanowił

- 1) Stwierdzić, że Antoni Bolesław Lewandowski, syn Andrzeja i Barbary z d. Siwon, ur. 4.8.1892r, w Worytach, pow. Olsztyn, ostatnio zamieszkały w Bydgoszczy, ob. polski, kupiec, żonaty, zmarł w Biedowie, pow. Grójec
- 2) Śako chwilę śmierci oznaczyć dzień 29.8.1943r. g. 24.

Uzasadnienie

Halina Anna Lewandowska wniosła o stwierdzenie zgonu jej ojca Antoniego Bolesława Lewandowskiego, uzasadniając swój wniosek tym, że wymieniony zmarł w 1943r. Na podstawie wiarygodnych zeznań świadków Franciszka Wesołowskiego i Stanisława Zawackiego, Sąd ustalił, że Antoni Bolesław Lewandowski z wybuchem wojny 1939r, opuścił Bydgoszcz i ukrywał się przed Niemcami pod przybranym nazwiskiem Bolesław Romański. W jesieni 1942r, zamieszkał w Biedowie pow. Grójec, gdzie objął stanowisko kierownika Oddziału Spółdzielni pod nazwiskiem Romańskiego. W dniu 29.8.1943r ~~zmarł w Biedowie~~ na skutek ataku sercowego uległ on wypadkowi i zmarł. Zważywszy, że świadkowie Wesołowski i Zawacki obecni byli na jego pogrzebie należało zgon jego uznać za niewątpliwą i na zasadzie art. 10 i nast, dekretu z 29.8.1945r, (Dz. U. R. P. Nr. 40 poz. 226) orzec jak pod pkt. 1/ sentencji postanowienia. Oznaczenie chwili śmierci nastąpiło zgodnie z przep. art. 13 § 1 tegoż dekretu.



(-) Januszkowa  
wypis sporządzono  
w Bydgoszczy, dnia 7 maja 1949r,

*[Signature]*  
kierownik sekretariatu



Postanowienie jest prawomocne,  
w Bydgoszczy, dnia 7 maja 1949r,

*[Signature]*  
kierownik sekretariatu